

Występują te widzenia w ekstazie, gdzie sfera zmysłowa zostaje wyłączona: obwodowy układ nerwowy człowieka nie reaguje i nie odbiera bodźców zewnętrznych. W tych stanach ekstatycznych Faustyna widziała piekło, niebo, czyściec, aniołów, demonów, Trójcę Przenajświętszą.

W zakończeniu arcyciekawej, pionierskiej, nowatorskiej, twórczej książki, ale trudnej i dla zaawansowanego czytelnika, ks. Urbański pisze: „Całe życie mistyczne s. Faustyny Kowalskiej było tak głęboko przeniknięte miłością Boga, że nie sposób odebrać jej przeżyć mistycznych, których doświadczała od codziennego życia. W nich często Bóg kształtował swoją oblubienicę, a ta posłuszna jego woli stawała się żywym znakiem miłości Boga do człowieka i ukazywała innym drogę prowadzącą ku szczytom mistycznego zjednoczenia”. Rzeczywiście miłość bez granic, to życie bez końca.

Stefan Budzyński

**Ks. Waław Stępnia, *Parafia Stare Koziegłowy czyli Koziegłówki. Rys historyczny od średniowiecza do końca XIX wieku*, Lublin 2000, ss. 147.**

W 14 lat po śmierci ks. dra Waława Stanisława Stępnia ukazała się drukiem jego praca o przeszłości parafii Stare Koziegłowy czyli Koziegłówki. Publikacja tejże książki miała jednak niezwykłą przeszłość, zaś jej sfinalizowanie było możliwe dzięki życzliwości kilku osób, które ocaliły od zapomnienia wieloletni wysiłek autora dziejów parafii Koziegłówki. Bezpośrednim inspiratorem opracowania dziejów parafii, był miejscowy proboszcz ks. Stanisław Ciempka, który zaproponował ks. Stępnia napisanie historii parafii Koziegłówki. Pod koniec lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, jeszcze przed śmiercią ks. Ciempki, maszynopis książki był już ukończony. Niestety w tamtych czasach nie udało się go opublikować, jedynie jego fragmenty wydano w *Częstochowskich Wiadomościach Diecezjalnych* 44 (1970), s. 86-97 oraz 45 (1971), s. 71-73. Zapewne w tym okresie zaginął maszynopis. Pomimo tak niekorzystnego zbiegu zdarzeń udało się ocalić dotychczasową pracę ks. Stępnia. Stało się to możliwe dzięki staraniom dyrektora miejscowej szkoły podstawowej mgr Stanisława Frączka, który w międzyczasie dokonał odpisu jedyne go egzemplarza maszynopisu. Pomysłodawcą wydania książki był Stefan Nowak, który poprosił Władysława Frocha o przygotowanie do druku zebranych materiałów.

Praca ukazała się drukiem w 2000 r., jednak należy dodać, iż nie była ona pierwszym opracowaniem dziejów parafii w Koziegłówkach. W okresie międzywojennym ks. Stanisław Zapałowski opublikował książkę pt. *Moje trzynastoletnie pasterzowanie w Koziegłówkach*. Praca była dedykowana arcybiskupowi metropolie warszawskiemu kardynałowi Aleksandrowi Kakowskiemu, zaś wydana została w 1936 r. w Warszawie. Książka obejmuje dzieje parafii w latach 1900-1913, kiedy proboszczem w Koziegłówkach był ks. Zapałowski. Jego głównym dziełem było wybudowanie nowej świątyni, którą w 1910 r. konsekrował biskup kielecki Augustyn Łosiński. Opracowanie to zawiera także opis życia religijnego parafii oraz dokonania na niwie społecznej ks. Zapałowskiego, które wyróżniały go spośród innych kapłanów. Brak było nato-

miast historii parafii Koziegłówek, która uchodziła za jedną z najstarszych w tej okolicy. Ponadto w miejscowym kościele znajduje się obraz św. Antoniego Padewskiego, dzięki któremu tutejsza parafia znana była jako ośrodek pielgrzymkowy dla wiernych z okolicznych parafii. Wszystko to zapewne wpłynęło na to, iż ks. Stępień zdecydował się opracować dzieje parafii Koziegłówek. Predestynowało go do tego jego wykształcenie. W 1952 r. uzyskał doktorat na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Rozprawa doktorska miała charakter prawnohistoryczny, o czym wspomina w pierwszym rozdziale książki.

Nim jednak zostanie zaprezentowany podział książki na rozdziały, należy zaznaczyć, iż została ona opatrzona przedmową obecnego proboszcza ks. kanonika Stanisława Zbirka. Zawiera ona opis starań związanych z wydaniem tejże książki, a także motywację takiego działania. Autor przedmowy zaznacza, iż Rok Jubileuszowy (2000) Kościoła katolickiego, był dobrą okazją wydania podobnej publikacji. Po przedmowie umieszczona została nota wydawnicza podpisana przez Władysława Frocha i Stefana Nowaka. Przedstawiono w niej proces przygotowania książki do druku, zaznacza się, iż biogram ks. Marcina Siemieńskiego został poszerzony o wiadomości z artykułu J. Lipca pt. *Szkolnictwo elementarne okręgu częstochowskiego na przełomie XVIII i XIX wieku*, co nie jest precyzyjną wiadomością. Należało dodać, iż artykuł ukazał się w *Ziemi Częstochowskiej* 8-9 (1970), s. 75-104. Następnie umieszczono wykaz skrótów, który zawiera pewne nieścisłości: zapisano Archiwum Archidiecezjalne w Częstochowie, zaś powinno być Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej; Archiwum Diecezjalne w Kielcach, powinno być Archiwum Diecezji Kieleckiej; Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie, powinno być Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Krakowie, Archiwum Metropolitalne w Krakowie, powinno być Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie oraz Monumenta Polonice Vaticana ... Kraków 1913-1914, powinno być Monumenta Poloniae Vaticana ... 1913-1914.

Po wykazie skrótów umieszczony został wstęp autora, co zostało zasugerowane w tekście, jednak bez jego podpisu. W pierwszym zdaniu wstępu ks. Stępień podał tytuł książki *Parafia Stare Koziegłowy czyli Koziegłówki. Rys historyczny od średniowiecza do końca XIX w.* Problematyczna jest druga część tytułu, chodzi o to czy nie należało to „średniowiecze” bardziej sprecyzować. Podobne pytanie rodzi się również w związku z zakończeniem opracowania na ostatnich latach XIX stulecia. Być może Autor pragnął doprowadzić dzieje parafii Koziegłówek do momentu opisanego przez ks. Zapalowskiego w wyżej wspomnianej książce. Jednak ta data nie zamyka żadnego z ważnych dziejów Kościoła katolickiego na ziemiach polskich. Należało przeto datę przesunąć na rok 1925, kiedy parafia Koziegłówek została odłączona od diecezji kieleckiej i przyłączona do nowo powstałej diecezji częstochowskiej. Inną krańcową datą mógł być wybuch II wojny światowej czy też powstanie Polski Ludowej, kiedy władze państwowe kreowały nową politykę wobec Kościoła. Po zasygnalizowaniu tytułu pracy dalej podkreślono we wstępie doniosłość podjętego zagadnienia, zaznaczając zarazem, iż dotychczasowe opracowania zaledwie sygnalizowały tę problematykę. Kolejno autor zaznaczył, iż pracę podzielono na pięć rozdziałów, a następnie podkreśla, iż główne dane źródłowe czerpał z Archiwum parafialnego w Koziegłówkach.

Pierwszy rozdział pt. „Organizacja parafii” jest najobszerniejszy – liczy 30 stron. Został podzielony na krótkie podrozdziały, których jest zbyt wiele. Przede wszystkim

należało połączyć podrozdziały: 1. Nazwa z 5. Powstanie parafii, a także 2. Położenie parafii z 4. Przynależność administracyjna. Istotnym w tym rozdziale było objaśnienie przynależności kościelnej parafii Koziegłówek, co jednak zostało zrobione w bardzo skrótowej formie. Brak jest dokładnych dat przekazania jurysdykcji diecezjalnej nad tymi terenami w okresie istnienia tzw. Nowego Śląska oraz wojen napoleońskich. Wzmiankowana została zaledwie sprawa przemian w sieci dekanalnej. Zaznaczono natomiast, iż władzę kościelną nad tym terenem w okresie przynależności do diecezji wrocławskiej wykonywał ks. Marcin Siemieński, który był komisarzem. Nie podano jednak, iż chodziło o Komisariat Siewierski, który posiadał uprawnienia oficjalu okręgowego i podlegał bezpośrednio wikariatowi wrocławskiemu. Należało przy tym omówić wcześniejszą przynależność do okręgów sądownictwa kościelnego w ramach diecezji krakowskiej. Nie ma żadnej wzmianki odnośnie do Konsystorza Generalnego Kieleckiego, któremu Koziegłówki podlegały po reorganizacji diecezjalnej w Królestwie Polskim na początku XIX stulecia. Cenne informacje natomiast zostały zawarte w dalszej części pierwszego rozdziału odnośnie do sprawowanego patronatu oraz przy wylizaniu miejscowości należących do parafii Koziegłówek.

Problematyczny natomiast jest rozdział drugi pt. „Kościół”, w którym umieszczono nie tylko opis świątyni parafialnej, ale także cmentarza, kaplic w Koziegłówkach i Pińczycach, kapelanów dworskich w Pińczycach oraz relikwie. Zapewne tytuł rozdziału nie odpowiada jego treści. Raczej powinien brzmieć następująco – „Świątynia parafialna, kaplice i cmentarz”, zaś kapelanów należało umieścić wraz z całym duchowieństwem parafialnym. Kolejny rozdział – „Życie religijno-moralne” zawiera dwa podrozdziały, z których 1. Duszpasterstwo i kult św. Antoniego daje odpowiedni obraz prowadzonego duszpasterstwa na terenie parafii. Z działalnością duszpasterską w tym okresie równolegle była prowadzona praca na rzecz oświaty wśród mieszkańców parafii przez miejscowe duchowieństwo. Zostało to ujęte w paragrafie 2. Szkoła parafialna w Koziegłówkach, gdzie wspomina się też szkołę parafialną w Pińczycach i Lgocie. Wiadomości te jednak są pobieżne, a autor nie uwzględnił opracowań odnoszących się do zagadnienia szkolnictwa elementarnego. Nie wymienia np. Mateusza z Tuszyna, który w 1598 r. był nauczycielem w szkole parafialnej w Koziegłówkach. Informacje tę podają S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce w. XVI-XVIII*, Lwów 1911, s. 241. Inne dane odnośnie szkoły w Koziegłówkach znajdują się w XVIII w. wizytacjach, z których akta przechowywane są w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Lakoniczne też są dane z XIX stulecia, a nadto nie ma wzmianek o opracowaniach z tego okresu m.in. A. Artymiak, *Studia nad historią szkolnictwa elementarnego w obwodach kieleckim i olkuskim województwa krakowskiego (1816-1862)*, Wrocław 1964.

Dwa kolejne rozdziały to – „Uposażenie parafii” oraz „Katalog plebanów i wikarych”. Pierwszy dość pobieżnie omawia stan uposażenia parafii opierając się głównie na księdze sporządzonej przez ks. Marcina Siemieńskiego. Ostatni rozdział powinien mieć nieco inny tytuł – nie wikarych lecz wikariuszy. Ponadto wiele uwagi poświęcono ks. Wawrzyńcowi Jarzynie, pochodzącemu z pobliskich Koziegłówek, o którym pochlebnie wyrażał się wizytator biskupi. Można było jednak wspomnieć jeszcze więcej o tym duchownym, który pochodził za znakomitego rodu. Następnie nieco więcej uwagi poświęcono ks. Marcinowi Siemieńskiemu oraz ks. Ignacemu Sudymttowi, którego znaczna część biogramu dotyczy okresu jego życia, kiedy pracował na innych pla-

cówkach duszpasterskich. Po tym zbyt rozbudowanym życiorysie ks. Sudymtta, nie wiadomo dlaczego umieszczono kilka zdań na temat szkoły elementarnej w Kozieglówkach, oddzielając ten fragment trzema gwiazdkami. Rozdział ten został zamknięty jeszcze jednym biogramem duchownego z tego okresu oraz spisem wikariuszy w czasie, gdy on był proboszczem w Kozieglówkach.

Na końcu książki umieszczone zostały jeszcze aneksy, zaś po nich następuje bibliografia, zdjęcia zabytków i osoby, które przyczyniły się do napisania lub wydania drukiem książki ks. Wacława Stępnia. Problematycznym jest przedstawienie aneksów, gdzie pod każdym z nich umieszczono źródło, podobnie jak czyni się to w przypadku tabel zamieszczonych w tekście. Ponadto tekst źródła został umieszczony w kwadratowym nawiasie, co stwarza pozory jakoby autor sam od siebie coś dopisał. Natomiast w przypadku dokumentów umieszczonych w aneksach wystarczyło zastosować tylko przypis. Pewne zastrzeżenia można mieć do bibliografii, gdzie zostały niewłaściwie zacytowane archiwa, co było już wspomniane. Pewne niedociągnięcia występują w pisowni miejsc wydania niektórych źródeł drukowanych, gdzie podano raz skrótową nazwę miejscowości (np. Crac.) zaś innym razem podano pełną nazwę miejscowości. W spisie opracowań nie podano pełnej nazwy w przypadku J. Korytkowskiego, *Pracaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej [od roku 1000 aż do dni naszych]*, Gniezno 1883 (brak też numeru tomu). Zapewne bibliografia powinna być uzupełniona jeszcze schematyzmami diecezji krakowskiej i kieleckiej w miejsce podanych jedynie „Ordo Divini Officii” z 1909 r., które podane tak lakonicznie w bibliografii mogą sugerować tylko kalendarz liturgiczny diecezji.

Całość opracowania daje pewien obraz dziejów parafii Stare Kozieglowy czyli Kozieglówki. Mankamentem tej pracy jest słabe osadzenie opisu parafii w ogólnym kontekście historycznym. Brak jest szerszych danych odnośnie do okresu reformacji, co było istotnym, gdyż parafia leżała nieopodal granicy ze Śląskiem. Brak jest dokładniejszego opisu życia religijnego z pierwszej połowy XIX w. Autor jednym zdaniem opisał 50 lat działalności duszpasterskiej w tym okresie. Zapewne należało więcej uwagi poświęcić metrykom parafialnym, które zawierają istotne dane dotyczące życia religijnego wiernych. Przy opisie liczby parafian i uposażenia autor sporządził tabele, jednak nie podał przy żadnej z nich źródła (s. 40-42 i 69). Podobnie uczyniono podając „Wydatki proboszcza w Kozieglówkach w roku 1819” (s. 71-72), gdzie brakuje przypisu.

Oceniając pracę ks. Stępnia należy podkreślić jej walory i doniosłość do dziejów lokalnych. Autor podał wiele ważnych wydarzeń z dziejów parafii Kozieglówki. Gdyby jednak te wydarzenia ukazano w kontekście analogicznych wydarzeń w Polsce, czy też pod zaborami w oparciu o bogatszą literaturę źródłową, a także wykorzystano liczne opracowania, pozycja ta stanowiłaby poważniejszy przyczynek do literatury historycznej tego regionu.

Ks. Władysław Wlazlak